

Materiał Ostrożnie przy zakupie domen i serwerów z dnia 20 maja 2008 roku.

~domen_ny

Witam wszystkich. Chciałbym skorzystać z okazji zadania pytań firmie domeny.pl, wiem, że będę się powtarzał bo o to samo pytano już wielokrotnie i nikt odpowiedzi nie raczył, ale może warto spróbować tutaj. No i zadać kilka nowych pytań. Może pan Marcin (z DI) uzyska odpowiedzi na postawione pytania:

1. Dlaczego domeny.pl bez wiedzy użytkowników zmieniają na ich niekorzyść wcześniej podpisane umowy.

1a. Czy to nie jest czasem łamanie prawa - ponieważ zgodnie z prawem nie można podpisać umowy na nieustalony okres trwania i kwocie do zapłaty, gdzie o czasie trwania i kwocie do zapłaty decyduje tylko i wyłącznie domeny.pl. Czy nie godzi to w tzw. "równość podmiotów".

1b. Pan Marcin Majerek na forum PiO stwierdził ostatnio, że zmiana regulaminu (w tym czasu trwania i kosztów umowy) bez wiedzy i zgody użytkownika jest normalną, zgodną z prawem praktyką. Czy dzisiaj podtrzymuje tą opinię i czy jest to oficjalne stanowisko firmy domeny.pl?

2. Czy na prawdę pan Marcin Majerek jest zdania, że jego firma robi użytkownikom wielką przysługę i łaskę jakoby pozwalając im zapłacić za 1 rok w cenie "bez promocji". Przecież oni podpisali umowy na jeden rok a później firma domeny.pl bez pytania o zgodę czy jakiegokolwiek sygnału sama, po cichu zmieniła czas trwania umowy poprzez zmianę regulaminu. Na przykład home.pl po każdej zmianie regulaminu wysyła do użytkowników jego treść. Domeny.pl nawet nie umieści informacji na stronie. Czy pan Marcin Majerek na prawdę nie uważa tego za oszustwo. Czy takie praktyki jednostronnej zmiany umowy miałyby jakkolwiek szansę obronić się w sądzie?

2a. Jaka jest gwarancja, że użytkownicy domeny.pl nie obudzą się któregoś pięknego dnia tylko po to żeby stwierdzić, że 2 miesiące wcześniej firma domeny.pl zmieniła bez ich wiedzy regulamin i zamiast trzyletniej umowy są teraz związani z w/w firmą na 10, 15 albo 20 lat? Skoro domeny.pl już raz samowolnie przedłużyło czas trwania umowy z roku do trzech, czyli trzykrotnie.

2b. Dlaczego domeny.pl kontynuuje model sprzedaży prowadzący do tak wielu kłótni i nieporozumień?

3. Dlaczego przedstawiciele domeny.pl publicznie pomawiają firmy home.pl oraz nazwa.pl sugerując, że stosują oni takie same nieuczciwe praktyki i oszukują użytkowników w ten sam sposób w jaki robią to domeny.pl.

4. Jeśli domeny.pl na prawdę tak dba o to, żeby użytkowników poinformować o kosztach usług i czasie trwania umowy, to dlaczego:

a. domeny.pl zmienia samowolnie podpisane wcześniej umowy bez wiedzy klientów

b. prawdziwych cen nie ma w koszyku ani nigdzie na stronie oprócz regulaminu ukrytego pod CZTEREMA przyciskami "DALEJ" na samym dole bardzo długiej podstrony.

c. prawdziwego czasu trwania umowy nie ma w koszyku (zamiast tego jest "jeden rok") ani nigdzie na stronie oprócz regulaminu ukrytego j/w

4. Dlaczego na stronie nie ma zestawienia PRAWDZIWYCH kosztów, tak jak to robi każda szanująca się firma. Nawet tak nie lubiana przez internautów TPSA.

5. Dlaczego cennik jest niepełny i nieprawdziwy a jego część ukryta przed użytkownikami mającymi wyłączony java_script i korzystającymi z przeglądarek tekstowych.

(uwaga) uczciwi rejestratorzy piszą na przykład: promocja, pół roku złotówka, następne pół roku 199PLN.

6. Czy firma domeny.pl zamierza wyciągać konsekwencje prawne wobec użytkowników, blogów i witryn osób niezadowolonych z sposobu funkcjonowania firmy, w szczególności mechanizmów pozyskiwania klienta.

6a. Jeśli tak, to czy pan Marcin Majerek jako specjalista PR uważa to osobiście za prawidłowy sposób dyskusji z użytkownikami i rozwiązywania sporów?

7. Czy to przedstawiciele domeny.pl wchodzą na fora strasząc niezadowolonych użytkowników możliwym procesem sądowym oraz wysyłają listy do abuse domagając się usunięcia "niewygodnych" witryn.

7a. Dlaczego na forum polskihosting należącym do domeny.pl użytkownicy mogą bez problemów oczerniać innych usługodawców, natomiast jakiegokolwiek próby krytyki domeny.pl są uciszane.

7b. Czy pan Marcin Majerek uważa, że użytkownik Osama, który publicznie nazywa klientów domeny.pl cytując "upośledzonymi dyplomatkami nie umiejącymi czytać" (waszego regulaminu) to odpowiednia osoba na stanowisko administratora waszego forum polskihosting.pl?

8. Czy pan Marcin Majerek na prawdę wierzy w to co mówi, twierdząc, że domeny.pl ma świetną ofertę. Jeśli tak - proszę skomentować koszty odnowienia domeny .info - 140PLN rocznie.

9. Odnośnie powyższego, czy pan Marcin Majerek zgadza się z stwierdzeniem wygłaszanym przez pracowników swojej firmy, jakoby domeny.pl mają "ceny lepsze niż home.pl".

10. Jak według Pana Marcina Majerka nazwać liczne przedstawianie nieprawdziwych cen przez pracowników domeny.pl, umieszczanie nieprawdziwych cen w koszyku, w reklamach i na forum polskihosting. Czy nie jest to czasem zwykłe wyłudzenie pieniędzy przez wprowadzanie klientów w błąd? Bo chyba to nie jest normalne, że ceny są zaniżane kilkusetkrotnie w porównaniu do tego co znajduje się w skrzętnie skrywanym i zmienianym bez wiedzy użytkowników regulaminie?

Pozdrawiam!

~dome_ny

Witam ponownie Panie Marcinie i dziękuję za zainteresowanie sprawą UOKiKu.

Odwiedzając ostatnio dziennik internautów jeszcze jedna myśl przeszła mi przez głowę. Otóż zobaczyłem reklamę firmy domeny.pl, cytując "domeny za 5 groszy, Cenowa rewolucja, teraz hosting za złotówkę".

W związku z tym, czy takie jawne oszukiwanie klientów nie podchodzi pod ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (uczciwe firmy hostingowe piszą w reklamie prawdziwe ceny, działania domeny.pl jednak mogą odebrać im klientów - użytkownik myślący, że zapłaci bardzo tanio 1,05PLN w rzeczywistości zapłaci na przykład 800PLN. Chociaż mógłby

zapłacić dużo mniej za usługę dużo lepszej jakości w innej, konkurencyjnej firmie. Na przykład 80-120PLN za domenę pl i serwer w OVH, lub 200PLN za domenę pl i serwer w vel.pl albo 1PLN za domenę bez serwera w home.pl).

Można to porównywać np. z reklamą neostrady "od" (podkreślam słowo od) 29 PLN, jednak w ofercie jest jasno napisane, że 29PLN zapłacimy za 3 pierwsze miesiące a obok podane konkretne ceny dla całego okresu trwania umowy oraz okres na jaki zostanie zawarta. Na stronie domeny.pl informacje o pozostałych "okresach" umowy i czasie jej trwania są celowo ukryte w bardzo niedostępnym dla użytkowników miejscu, gdzie prawdopodobnie większość nigdy nie trafi, jeśli wcześniej nie zostali w ten sam sposób oszukani.

Moim zdaniem to wyczerpuje znamiona nieuczciwej konkurencji, przynajmniej dla mnie - jako nie-prawnika i zwykłego konsumenta ponieważ uniemożliwia mi wybór najlepszej dla mnie firmy. Ostatnio była też mowa o nowym prawie zakazującym nieuczciwej reklamy na terenie EU. Moim zdaniem również tutaj istnieje pole do popisu dla UOKiK (jeśli to prawo weszło w życie).

2. Jak wiadomo, umowa ustna jest tak samo wiążąca jak umowa pisemna. Czy taką reklamę, przedstawiającą cenę i wartość towaru / czas trwania umowy w koszyku można uznać za pewnego rodzaju umowę. Przyjęło się, że koszyk jest tym elementem na stronie gdzie użytkownik dokonujący zakupu drogą internetową może zobaczyć cenę zakupionych towarów i usług. Czy można przyjąć, że w chwili, gdy w koszyku pokazywana jest cena zawierana jest umowa na czas trwania i kwotę widniejącą w koszyku, podobnie jak ma to miejsce w zwykłych sklepach samoobsługowych?

Nie może być chyba legalne podawanie na stronie i w reklamach kilku różnych cen dla tej samej usługi i potem, "wybieranie sobie" przez firmę tej ceny, która jest najwyższa a która najbardziej jej odpowiada i znajduje się w regulaminie.

Analogicznie jeśli w tesco kupię chleb, wezmę go do kasy i się okaże, że jest 799PLN droższy od tego co widnieje na cenie chleba obok - mogę go bez problemów zostawić przy kasie nie płacąc, czyli rezygnując z zakupu. Nawet, jeśli firma napisze w regulaminie, że chleb kosztuje 799PLN i po podejściu z nim do kasy muszę tą kwotę zapłacić.

Przykład reklamy domeny.pl znajdującej się na DI

[http://img16\(...\)asp0.jpg](http://img16(...)asp0.jpg)

W związku z tym jeszcze pytanie bezpośrednio do DI: czy nie mogliby państwo usunąć ze strony tej reklamy lub wymóc na firmie domeny.pl zmianę jej treści, tak żeby nie wprowadzać użytkowników którzy chcą zaoszczędzić parę złotych w błąd? Dla was to pewnie parę złotych, ale jak dzieciak kupi z kieszonkowego parę takich domen, żeby mu zostało na lody to dla rodziców może się to skończyć katastrofą finansową. Wiem, że to może zabrzmieć banalnie i pewnie wiele osób "stać", jednak dla równie licznej grupy osób będą to duże pieniądze i ogromny problem.

~Młosz

Domeny.pl to najgorsza firma która nie stosuje się do dobrych zasad!!!

Mnie też oszukali a nikt z tym nic nie robi. Wprowadzają sobie zmiany do regulaminu bez informowania o nich. Zagwarantowali sobie nawet w umowie wpis że mogą modyfikować ceny. Jak zmienia cenę na 100 tys zł to trzeba będzie im tyle płacić

~Dddd

Domeny.pl zajmują się WYŁUDZANIEM pieniędzy. Zastawiają pułapkę na internautów, którzy nie czytają regulaminów (a takich jest 75% - patrz sonda) i przymuszają ich do opłacania usługi, której nie potrzebują i której nigdy by nie zamówili, gdyby byli świadomi na czym polega "promocja".

Domeny.pl z premedytacją żeruje na ludzkiej nieuwadności. Jest to ten sam proceder co telefonowanie do staruszek i podawanie się za wnuczka. Zawsze można się tłumaczyć, że przecież nikt nie mówił, że jest wnuczkiem, a że babcia tak zrozumiała, to nie jego wina. Nikt jej przecież nie zmuszał do wysyłania pieniędzy - sama to zrobiła itd.

Kto miał przyjemność korespondować z domeny.pl, ten wie o co chodzi.

Uważam, że tą sprawę powinna zbadać POLICJA. Czy ktoś zgłosił domeny.pl na POLICJE?

Jeśli ktoś to zrobił, to chętnie zgłoszę się jako świadek.

Proceder domeny.pl jest próbą

~Marcin k.

Witam.

Czy komukolwiek udało się uzyskać jakiejkolwiek informacji, które mogłyby pomóc w rozwiązaniu problemu z tymi OSZUSTAMI?

~jajo

Ja też jestem pokrzywdzony przez firmę domeny.pl - zakupiłem dwie domeny po 10 zł + serwer wirtualny za 1 zł - nie mogłem kupić domeny bez tego serwera ale skoro kosztował 1 zł to się nabrałem. Nabrałem ponieważ po 3 miesiącach przysłali mi do zapłaty fakturę na ponad 200 zł. Oczywiście wszystko zgodnie z ich regulaminem - mogłem sobie przeczytać jak kupowałem. Na proformie, która opłaciłem przy pozycji serwera był dopisek [dla firm] a na fakturze VAT zmienili ten dopisek na [3 miesiące]. Tylko że tą fakturę dostałem po zawarciu transakcji czyli po opłaceniu proformy. Gdy odmówiłem zapłaty tej faktury - od razu przysłali mi proformę za zerwanie warunków umowy na... 800 zł !!! Dodatkowo z groźbą wpisania mnie do KRK. Zwyczajne oszustwo i w dodatku z zastraszaniem ludzi. Że też nie ma na nich mocnego. Może wreszcie UOKiK i się dobierze do dupy, czego im i sobie życzę.

~slvk

Mam nadzieję że nikt tam już nie kupi żadnej domeny, firma za kilka miesięcy upadnie, a ktoś kto wymyślił tą promocję kiedyś wpadnie w podobne sidła w innej firmie i będzie go to sporo kosztować. Nic innego chomom nie można życzyć. Przykro tylko że cierpię ludzie.

~oszukany

Jeśli regulamin, stanowiący integralną część umowy, zawiera punkty niezgodne z prawem, czy można na tej podstawie uważać, że umowa też nie jest wiążąca?

Jeśli ja to dobrze rozumiem. Umowa niezgodna z prawem jest nie obowiązująca. Regulamin jest częścią umowy.

Ja tez zostalem oszukany przez te firme. Czy ktos sie orientuje lepiej w prawie?